

CZYŃ DOBRO SWOIM WROGOM

W Ewangelii Mateusza 5:43, Jezus mówi: „*Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swojego bliźniego, a swojego wroga będziesz nienawidził*”. Dlatego w Starym Przymierzu Izraelici nienawidzili Kananejczyków, Filistynów, Amorytów, Moabitów i starali się ich niszczyć. Ale w Ewangelii Mateusza 5:44 Jezus mówi: „*A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych wrogów*” (*wyświadczajcie im dobro*). Czy Bóg się zmienił na przestrzeni lat? Nie. Ale teraz odrodzeni ludzie mogą żyć jak Jezus. W Starym Przymierzu było to niemożliwe, bo bez Ducha Świętego nie da się miłować swoich wrogów tak, jak oczekuje tego Bóg. Niektórzy "miłują" swoich wrogów, aby uchodzić za pełnych łaski, ale takie miłowanie nie przynosi chwały Bogu. Miłować wrogów potrafi tylko ten, kto jest pełen Ducha Świętego, dlatego powiadam wam: „*Miłujcie waszych wrogów i módlcie się za tych, którzy was prześladują*”.

Pamiętaj, że tego przykazania mamy uczyć wszystkich uczniów Jezusa na całym świecie. Jeśli chcesz budować Ciało Chrystusa, to musisz je budować tak, aby każdy jego członek wyświadczał dobro wszystkim swoim wrogom. Jeśli masz dziesięciu wrogów i wyświadczasz dobro tylko dziewięciu, to nie wypełniasz tego przykazania.

Jezus powiedział: „*Idźcie do wszystkich narodów (do wszystkich pogan) i czyńcie ich uczniami (...) ucząc ich przestrzegać wszystkiego, co wam nakazałem. A wtedy jestem z wami po wszystkie dni do końca tego wieku*” (Mt 28:19-20). Innymi słowy, najpierw musimy sami się tego uczyć, dlatego każdy sługa Boży musi stawiać czoła swoim wrogom, aby mógł się nauczyć ich miłować i aby potem mógł uczyć innych miłowania swoich wrogów.

Każdy prawdziwy sługa Boży musi też stawiać czoła prześladowaniom, bo tylko wtedy nauczy się modlić za tych, którzy go prześladują, aby później mógł uczyć innych modlenia się za swoich prześladowców, aby zgodnie ze słowami Jezusa: „*byli (prawowitymi) synami swojego Ojca, który jest w niebie*”. Jezus nakazuje w tym fragmencie, abyśmy wszystkich ludzi traktowali tak samo, jak nasz Ojciec w niebie, który sprawia, że „*słońce wschodzi zarówno nad złymi i dobrymi, a deszcz pada zarówno na sprawiedliwych i niesprawiedliwych*” (Mt 5:45).

Weźmy dla przykładu dwóch sąsiadujących ze sobą rolników. Jeden jest ateistą, a drugi bogobojnym chrześcijaninem. Jeden regularnie się modli, a drugi uważa, że Bóg nie istnieje i że to wszystko jest bzdurą. A jednak Bóg sprawia, że słońce wschodzi nad obydwa gospodarstwami i deszcz też pada na obydwa gospodarstwa, aby obaj mieli dobre plony i dobre owoce na swoich drzewach. Czy teraz rozumiesz, na czym polega Boży altruizm! On wyświadcza dobro zarówno temu, kto jest bogobojsny, jak i ateście, a nam mówi, że mamy postępować tak samo. Bądź więc takim samym altruistą jak Bóg, dla tych, którzy są dobrzy i dla tych, którzy są źli. W Starym Testamencie nie ma takiego nakazu, ale mając Ducha Świętego wszystko jest możliwe dla tego, kto chce czynić wolę Boga.

Dalej Jezus mówi, że wyświadczać dobro tylko tym, którzy tobie wyświadczą dobro, nie robisz niczego szczególnego. Tak samo postępuje każdy zły człowiek, każdy celnik, każdy morderca i każdy bałwochwalca. Jeśli wyświadczasz dobro tylko swoim współwyznawcom i tym, którzy są przyjaźni wobec ciebie, to nie jesteś lepszy od pogan (Mt 5:47).

Czy kiedykolwiek starałeś się wyświadczyć dobro komuś, kto nie ma zamiaru wyświadczać dobra tobie? Ja robiłem to wielokrotnie. Jako sługa Pański mam wielu wrogów z powodu tego, że głosząc Słowo Boże zawsze mówię ludziom prawdę. Wielu ludzi mnie za to nienawidzi tak samo, jak przez ostatnie dwa tysiące lat nienawidzono Jezusa, apostoła Pawła i wielu innych sług Bożych. Wielu z nich mnie nawet nie pozdrawia na drodze. Czasami przechodzę na drugą stronę ulicy, aby któregoś z nich pozdrowić tylko po to, aby mu pokazać, że nie jestem do niego wrogo nastawiony.

Ktoś mnie kiedyś zapytał: ilu mam przyjaciół? Odpowiedziałem mu, że tylu, ilu jest ludzi na świecie i ta liczba z każdym dniem rośnie! Jeśli na świecie jest siedem miliardów ludzi, to wszystkich staram się traktować jak przyjaciół. Nie mam wrogów, bo wszystkim staram się wyświadczać dobro. Oni mogą mnie uważać za wroga, ale ja nie uważam ich za wrogów i staram się modlić za tych, którzy mnie prześladują lub wyrządzają mi krzywdę. Zgodnie z tym, co pisze w Ewangelii Łukasza 6:28 staram się wyświadczać dobro także tym, którzy mnie przeklinają. Czy też tak robisz?

Czy wiesz, że żadna klątwa nie może wyrządzić krzywdy temu, kto podoba się Bogu. Gdy Chrystus wisiał na krzyżu, to wziął na siebie wszystkie nasze ciężary, dlatego teraz możemy żyć pod Bożym błogosławieństwem i żadna klątwa nie może wyrządzić nam krzywdy. Ta osoba tego nie wie, a ja mogę ją błogosławić. Zwracając się do każdego człowieka na świecie, mogę powiedzieć: „Niech Bóg cię błogosławi” i tego samego życzę każdemu człowiekowi. To, czy zdobędzie aprobatę Boga, czy nie, zależy wyłącznie od jego postawy, ale ja mu życzę, żeby Bóg go błogosławił.

Zac Poonen

Love Your Enemies / 25.01.2026